



Sygn. akt IV CK 75/05

## **WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 22 września 2005 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

*SSN Mirosława Wysocka (przewodniczący)*

*SSN Bronisław Czech*

*SSN Barbara Myszka (sprawozdawca)*

w sprawie z powództwa K. G.

przeciwko W. M. i K. S.

o zapłatę, po rozpoznaniu na rozprawie w Izbie Cywilnej w dniu 22 września 2005 r., kasacji pozwanej K. S. oraz pozwanej W. M. od wyroku Sądu Okręgowego w S. z dnia 17 listopada 2004 r., sygn. akt I Ca (...),

- 1. uchyla zaskarżony wyrok w części oddalającej apelację K. S. i w tym zakresie przekazuje sprawę Sądowi Okręgowemu w S. do ponownego rozpoznania, pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania kasacyjnego;**
- 2. oddala kasację pozwanej W. M.;**
- 3. zasądza od pozwanej W. M. na rzecz powoda kwotę 1200 (tysiąc dwieście złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania kasacyjnego.**

### Uzasadnienie

Sąd Rejonowy w S. – po ponownym rozpoznaniu sprawy z powództwa K. G. przeciwko W. M. i K. S. – wyrokiem z dnia 4 sierpnia 2004 r. zasądził od obu pozwanych solidarnie na rzecz powoda kwotę 24 674,20 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 21 marca 2003 r. do dnia zapłaty.

Istotne elementy stanu faktycznego przyjętego za podstawę wyroku przedstawiały się następująco.

W dniu 2 sierpnia 1999 r. powód sprzedał spółce z ograniczoną odpowiedzialnością pod firmą Przedsiębiorstwo Drzewno – Budowlane „T.(...)” z siedzibą w S. wyroby hutnicze o łącznej wartości 24 674,20 zł. Cena sprzedaży nie została zapłacona, wobec czego Sąd Rejonowy w S. w dniu 13 grudnia 1999 r. wydał nakaz zapłaty, którym orzekł, że spółka „T.(...)” ma zapłacić powodowi w terminie tygodniowym od doręczenia nakazu kwotę 24 674,20 zł wraz z odsetkami i kosztami. Powód wystąpił z wnioskiem o wszczęcie egzekucji przeciwko spółce, jednak do wyegzekwowania wierzytelności stwierdzonej wspomnianym nakazem nie doszło, ponieważ postępowanie egzekucyjne, po ogłoszeniu upadłości spółki, uległo zawieszeniu, a następnie umorzeniu. W dniu 7 lutego 2001 r. powód zgłosił wierzytelność objętą nakazem zapłaty sędziemu komisarzowi. Została ona uznana i ujęta na liście wierzytelności w VI kategorii zaspokojenia, jednak ze względu na brak środków finansowych nie doszło do jej uregulowania. W tej sytuacji powód w dniu 21 marca 2003 r. wystąpił z pozwem o zapłatę przeciwko członkom zarządu spółki „T.(...)”.

Już w dniu 6 czerwca 1999 r. zarząd spółki „T.(...)” – ze względu na kłopoty finansowe – złożył wniosek do Sądu Rejonowego w S. o otwarcie postępowania układowego. W dniu 26 lipca 1999 r. Sąd Rejonowy wydał postanowienie o otwarciu postępowania układowego, po czym w dniu 11 października 1999 r. doszło do zawarcia układu i przyjęcia go przez wierzycieli, a w dniu 25 października 1999 r. do wydania postanowienia o zatwierdzeniu układu.

Z dniem 28 października 1999 r. rada nadzorcza spółki powierzyła obowiązki prezesa zarządu pozwanej W. M.; funkcję tę pozwana pełniła do chwili podjęcia przez radę nadzorczą uchwały z dnia 27 grudnia 1999 r. o przyjęciu jej rezygnacji. W dniu 14 grudnia 1999 r. W. M., jako prezes zarządu spółki „T.(...)”, sprzedała część jej majątku, obejmującą nieruchomości będącą własnością spółki, prawo wieczystego użytkowania drugiej nieruchomości wraz z prawem własności znajdujących się na niej budynków, a także maszyny i urządzenia bliżej oznaczone w umowie, wszystko za łączną kwotę 525 477,76 zł. Natomiast w dniu 16 grudnia 1999 r. wykonała uchwałę zgromadzenia wspólników z dnia 28 października 1999 r., doprowadzając do wypłaty dywidendy za 1997 r. w kwocie 136 384,18 zł, a następnie uchwałę w sprawie wypłaty członkom rady nadzorczej wynagrodzeń za dwa lata wstecz w kwocie 33 005 zł. W chwili podejmowania tych uchwał spółka nie dysponowała już środkami finansowymi na

prorowadzenie bieżącej działalności, w okresie od 1 stycznia do 30 listopada 1999 r. prowadziła bowiem działalność przynoszącą straty; na dzień 30 listopada 1999 r. strata wynosiła 608 597, 93 zł. Postępowanie pozwanej W. M., jako prezesa zarządu, doprowadziło do oskarżenia jej o działanie na szkodę spółki, a następnie do skazania za przestępstwo z art. 300 § 1 i 3 k.k.

Z dniem 18 stycznia 2000 r. funkcję prezesa zarządu spółki „T.(...)” objęła pozwana K. S. i pełniła ją aż do chwili ogłoszenia upadłości spółki. W dniu 30 czerwca 2000 r. pozwana S. po raz pierwszy złożyła wniosek o ogłoszenie upadłości, lecz wniosek ten został zwrócony. Z kolejnym wnioskiem o upadłość wystąpiła w dniu 22 września 2000 r. i dopiero na skutek tego wniosku doszło do ogłoszenia upadłości spółki. W dniu 26 października 2000 r. wierzyciele spółki wystąpili do Sądu Rejonowego w S. o uchylenie układu zatwierdzonego postanowieniem z 25 października 1999 r. W dniu 18 grudnia 2000 r. Sąd Rejonowy wydał postanowienie o uchyleniu tego układu ze względu na niewywiązywanie się przez dłużnika z jego postanowień, a w dniu 4 stycznia 2001 r. postanowienie o ogłoszeniu upadłości spółki „T.(...)”.

W dniu 31 grudnia 1999 r. spółka posiadała majątek o wartości 363 300 zł, natomiast jej zobowiązania przekraczały wartość majątku o kwotę 298 900 zł, wynosiły bowiem 662 200 zł. Majątek spółki, jaki pozostał, nie wystarczał na spłatę istniejących długów. W grudniu 1999 r. spółka rozwiązała umowy o pracę ze swoimi pracownikami i zaprzestała prowadzenia działalności gospodarczej. Środki finansowe uzyskane ze sprzedaży części majątku nie pozwoliły na poprawę sytuacji ekonomicznej spółki, jedynie pogorszyły jej wypłacalność. Część tych środków w kwocie 177 183,16 zł została przekazana na konto spółki i przeznaczona na wypłatę dywidendy za 1997 r. oraz zaległych wynagrodzeń dla członków rady nadzorczej. Na przełomie marca i kwietnia 2000 r. spółka „T.(...)” zaprzestała płacenia długów. Już na zgromadzeniu wspólników, które odbyło się 28 października 1999 r. przedstawiona została bardzo zła sytuacja finansowa spółki, ponieważ wynik finansowy na dzień 30 września 1999 r. wykazał stratę w wysokości 474 500 zł. Strata ta przewyższała o 73 400 zł wartość wszystkich kapitałów własnych spółki. Na jej pokrycie nie zostały przeznaczone środki uzyskane ze sprzedaży majątku, co wpłynęło na dalsze pogorszenie sytuacji finansowej spółki. Najpóźniej w połowie grudnia 1999 r. pozwana W. M. powinna złożyć wniosek o ogłoszenie upadłości spółki, a skoro zaniechała wystąpienia z takim wnioskiem, jej odpowiedzialność wobec powoda na podstawie art. 299 § 1 k.s.h. nie budzi, zdaniem Sądu Rejonowego, żadnych wątpliwości.

Odpowiedzialność pozwanej K. S. – stwierdził Sąd Rejonowy – uzasadniona jest z kolei tym, że już na przełomie marca i kwietnia 2000 r. spółka zaprzestała płacenia długów, natomiast pozwana złożyła wniosek o ogłoszenie upadłości dopiero w dniu 30 czerwca 2000 r. Zgodnie z art. 5 § 1 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 24 października 1934 r. – Prawo upadłościowe (jedn. tekst: Dz. U. z 1998 r. Nr 118, poz. 512 ze zm. – dalej: „Pr. upadł.”), wniosek o ogłoszenie upadłości powinien być złożony nie później niż w ciągu dwóch tygodni od dnia zaprzestania płacenia długów. Nie można podzielać argumentacji pozwanej S., jakoby usprawiedliwieniem jej działań, jako prezesa zarządu, mogło być trwające postępowanie układowe. Z dniem uprawomocnienia się postanowienia o zatwierdzeniu układu dłużnik – zgodnie z art. 70 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 24 października 1934 r. – Prawo o postępowaniu układowym (Dz. U. Nr 93, poz. 836 ze zm. – dalej: „Pr. układ.”) – odzyskuje całkowitą możliwość zarządzania i rozporządzania swoim majątkiem, dlatego spółka powinna wywiązać się z zobowiązań zaciągniętych po zawarciu układu. Wierzytelność powoda nie była natomiast objęta układem zawartym z wierzycielami. Konkludując Sąd Rejonowy uznał, że także pozwana S. ponosi odpowiedzialność wobec powoda na podstawie art. 299 § 1 k.s.h.

Wyrokiem z dnia 17 listopada 2004 r. Sąd Okręgowy w S. oddalił apelacje obu pozwanych od tego wyroku, przeprowadzając następującą argumentację.

Zgodnie z art. 1 Pr. upadł., za upadłego będzie uznany przedsiębiorca, który zaprzestał płacenia długów, z tym że upadłość przedsiębiorcy będącego osobą prawną będzie ogłoszona także wówczas, gdy jego majątek nie wystarcza na zaspokojenie długów. Druga z przesłanek wymienionych w tym przepisie wystąpiła już w drugiej połowie 1999 r. i wtedy należało złożyć wniosek o ogłoszenie upadłości spółki. Stan konieczności złożenia tego wniosku istniał przy tym przez cały rok 2000 aż do chwili wydania w dniu 4 stycznia 2001 r. postanowienia o ogłoszeniu upadłości. O wystąpieniu tej przesłanki świadczy stan finansowy spółki stwierdzony na dzień 30 września 1999 r., kiedy to jej aktywa przedstawiały wartość 755 900 zł, a zobowiązania wynosiły 800 300 zł. Do dnia 30 listopada 1999 r. wartość aktywów uległa zmniejszeniu do 638 800 zł, a wartość zobowiązań wzrosła do 822 300 zł. Natomiast na koniec 1999 r. wartość aktywów wynosiła 363 300 zł, a wartość zobowiązań 662 200 zł. Pierwsza z przesłanek wskazanych w art. 1 Pr. upadł. wystąpiła na przełomie marca i kwietnia 2000 r., kiedy to spółka zaprzestała płacenia długów. Czas, w którym istniała szansa na zaspokojenie wszystkich wierzycieli spółki z jej majątku, minął we wrześniu 1999 r. Zatem wszyscy

kolejni członkowie zarządu spółki poczynając od dnia 30 września 1999 r. powinni dążyć do ogłoszenia jej upadłości i to bez względu na przebieg postępowania układowego. Odpowiedzialność pozwanej W. M. nie skończyła się w dacie podjęcia przez radę nadzorczą uchwały z dnia 27 grudnia 1999 r., ponieważ odwołany członek zarządu, którego danych nie wykreślono z rejestru, odpowiada w dalszym ciągu na podstawie art. 298 k.h. czy art. 299 k.s.h., chyba że przeprowadzi skuteczny dowód zwalniający go od tej odpowiedzialności. Pozwana nie przedstawiła dowodu na okoliczność daty ujawnienia w rejestrze handlowym odwołania jej ze składu zarządu, wobec czego powinna być nadal traktowana jako członek zarządu.

Twierdzenia pozwanych, według których zaspokojenie wierzytelności powoda nie byłoby możliwe ani w drugiej połowie 1999 r., ani w 2000 r. nie znajdują oparcia w okolicznościach faktycznych sprawy. Nie można zakładać, że skoro postępowanie upadłościowe doprowadziło do zaspokojenia jedynie wierzytelności uprzywilejowanych, to taka sama sytuacja wystąpiłaby w czasie pełnienia funkcji prezesa zarządu przez pozwane. Sytuacja ekonomiczna spółki w połowie 1999 r. i w pierwszej połowie 2000 r. nie była przecież tożsama ze stanem środków uzyskanych przez syndyka w wyniku likwidacji masy upadłości i przeznaczonych do rozdysponowania w planie podziału. Dla stwierdzenia, że niebezpieczeństwo braku zaspokojenia wierzytelności powoda było realne, należałoby dokonać symulacji, jak wyglądałoby w warunkach drugiej połowy 1999 r. zaspokojenie przez syndyka ówczesnie istniejących zobowiązań spółki. Symulacji takiej pozwane natomiast nie przedstawiły.

Od wyroku Sądu Okręgowego wniosły kasacje obie pozwane. Pozwana W. M., powołując się na obydwie podstawy określone w art. 393<sup>1</sup> k.p.c., wносиła o uchylenie zaskarżonego wyroku i „oddalenie powództwa” ewentualnie przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania. W ramach pierwszej podstawy wskazała na naruszenie art. 299 § 2 k.s.h. przez przyjęcie, że dla uwolnienia się od odpowiedzialności ze względu na ostatnią z wymienionych w tym przepisie przesłanek egzoneracyjnych konieczne jest przedstawienie, jak wyglądałoby zaspokojenie zobowiązań spółki, gdyby wniosek o ogłoszenie upadłości został złożony we właściwym czasie, natomiast w ramach drugiej postawiła zarzut obrazy art. 233 § 1 w związku z art. 382 k.p.c. przez pominięcie części materiału zebranego w postępowaniu w pierwszej instancji.

Pozwana K. S., powołując się na podstawę określoną w art. 393<sup>1</sup> pkt 1 k.p.c., wносиła o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania. W ramach powołanej podstawy kasacyjnej wskazała na naruszenie

przepisów: art. 299 § 2 k.s.h. w związku z art. 1 i art. 5 Pr. upadł. oraz art. 3 ust. 1 pkt 20 ustawy z dnia 29 września 1994 r. o rachunkowości przez przyjęcie, że niezłożenie wniosku o ogłoszenie upadłości we właściwym czasie, a więc dniu 30 września 1999 r., nie nastąpiło bez jej winy, oraz że pomimo złożenia takiego wniosku w dniu 30 czerwca 2000 r. nie ma podstaw, by przyjmować, że wierzyciel nie poniósł szkody.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Na wstępie trzeba zaznaczyć, że – ze względu na regulację zawartą w art. 3 ustawy z dnia 22 grudnia 2004 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz ustawy – Prawo o ustroju sądów powszechnych (Dz. U. z 2005 r. Nr 13, poz. 98) – do rozpoznania złożonej kasacji stosuje się przepisy Kodeksu postępowania cywilnego w brzmieniu obowiązującym przed dniem 6 lutego 2005 r. i w takim brzmieniu będą one powoływane w uzasadnieniu.

Odnosząc się w pierwszej kolejności do kasacji złożonej przez pozwaną W. M., trzeba zgodzić się z podniesionym w niej zarzutem naruszenia art. 233 § 1 w związku z art. 382 k.p.c. Sąd Okręgowy bowiem – ustalając, że nazwisko skarżącej pomimo podjęcia przez radę nadzorczą uchwały z dnia 27 grudnia 1999 r. nie zostało wykreślone z rejestru – pominął odpis z rejestru handlowego spółki „T.(...)” złożony do akt w dniu 26 maja 2003 r., z którego wynikało, że w dniu 30 grudnia 1999 r. wpisany został do rejestru jednoosobowy zarząd w osobie Władysława Mrówczyńskiego. Uchybienie to, trafnie dostrzeżone przez skarżącą, nie wypełnia jednak podstawy kasacyjnej z art. 393<sup>1</sup> pkt 2 k.p.c., ponieważ skarżąca nie wykazała, by mogło ono mieć istotny wpływ na wynik sprawy. Sąd Okręgowy nawiązał do kwestii ujawnienia skarżącej w rejestrze handlowym, stojąc zapewne na stanowisku, że odwołanie członka zarządu spółki z ograniczoną odpowiedzialnością, nieujawnione w rejestrze, nie zwalnia go od odpowiedzialności wynikającej z art. 298 § 1 k.h. (*obecnie: art. 299 § 1 k.s.h.*). Pogląd taki wyraził wprawdzie również Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 4 kwietnia 2000 r., V CKN 10/00 (OSNC 2000, nr 12, poz. 219), okazał się on jednak odosobniony. W uzasadnieniu wcześniejszego wyroku z dnia 28 września 1999 r., II CKN 608/98, Sąd Najwyższy podkreślił, że wpis zmian składu zarządu do rejestru był, zgodnie z art. 168 w związku z art. 166 k.h., wymagany, jednak nie miał znaczenia konstytutywnego. Zatem uchwała odwołująca określoną osobę z funkcji członka zarządu stawała się skuteczna z chwilą jej podjęcia. Zasięg i założenia regulacji zawartej w art. 24 § 1 k.h. nie dawały natomiast podstaw do rozszerzenia zakresu podmiotów odpowiedzialnych według art. 298 k.h. poza krąg wyraźnie w nim wskazany, i objęcia przewidzianą w nim

odpowiedzialnością nie tylko osób mających status członka zarządu, ale i osób niemających tego statusu, jednak nadal wpisanych tym charakterze w rejestrze handlowym. Jeżeli zatem stan uzasadniający zgłoszenie upadłości lub wszczęcie postępowania układowego nastąpił po odwołaniu niektórych członków zarządu, zanim jednak doszło do ujawnienia zmiany składu zarządu w rejestrze handlowym, odpowiedzialność wiążącą się z niezłożeniem we właściwym czasie wniosku o ogłoszenie upadłości lub wszczęcie postępowania układowego, o której mowa w art. 298 k.h., ponoszą nie byli, lecz jedynie aktualni członkowie zarządu. Nie ma również podstaw do uznania, że odpowiedzialnością określoną w art. 298 k.h. są objęci tylko ci członkowie zarządu, którzy są nadto wpisani do rejestru handlowego (zob. OSNC 2000, nr 4, poz. 67). Stanowisko to znalazło również wyraz w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 25 września 2003 r., V CK 198/02 (Wokanda 2004, nr 6, poz. 7), i podziela je także skład orzekający Sądu Najwyższego. Trzeba dodać, że przytoczony pogląd zyskał aprobatę doktryny. Uzasadniona jest w tej sytuacji konstatacja, że kwestia dokonania w rejestrze handlowym wpisu zmiany składu zarządu, wynikającego z uchwały rady nadzorczej z dnia 27 grudnia 1999 r., pozostawała bez znaczenia dla odpowiedzialności skarżącej. Tym samym uchybienie przez Sąd Okręgowy przepisom art. 233 § 1 w związku z art. 382 k.p.c. nie mogło mieć wpływu na wynik sprawy.

Nie może być natomiast uznany za zasadny zarzut obrazy art. 233 § 1 w związku z art. 382 k.p.c. przez przyjęcie, że już w dniu 30 września 1999 r. spełniona została przesłanka upadłości wskazana w art. 1 § 2 Pr. upadł., w szczególności, że ustalenie takie pozostaje w sprzeczności z opinią biegłego. Trzeba bowiem zauważyć, że ustalenia faktyczne, które stanowiły podstawę oceny czasu właściwego do złożenia wniosku o ogłoszenie upadłości ze względu na stan majątku spółki, są w pełni zgodne z opinią biegłego. Na podstawie tej właśnie opinii Sąd Okręgowy ustalił, że wynik finansowy działalności spółki na dzień 30 września 1999 r. wykazał stratę w wysokości 474 500 zł, która przewyższała o 73 400 zł wartość wszystkich kapitałów własnych spółki, oraz że aktywa spółki przedstawiały wartość 755 900 zł, a zobowiązania 800 300 zł. Powyższe ustalenia legły u podstaw oceny, że czas, w którym istniała szansa na zaspokojenie wierzycieli spółki z jej majątku, minął we wrześniu 1999 r., wobec czego po dniu 30 września 1999 r. członkowie zarządu spółki powinni dążyć do ogłoszenia jej upadłości i to bez względu na przebieg postępowania układowego. Konstatacja ta jest natomiast elementem oceny jurystycznej Sądu Okręgowego, której nie można skutecznie kwestionować za pomocą podstawy kasacyjnej z art. 393<sup>1</sup> pkt 2 k.p.c.

Wskazując na naruszenie art. 299 § 2 k.s.h., skarżąca zmierzała do podważenia prawidłowości stanowiska Sądu Okręgowego co do braku wykazania, że pomimo niezgłoszenia przez nią wniosku o ogłoszenie upadłości spółki powód nie poniósł szkody, w szczególności co do konieczności przedstawienia na tę okoliczność stosownej symulacji. Odniesienie się do tego zarzutu wymaga przypomnienia, że odpowiedzialność członków zarządu spółki z ograniczoną odpowiedzialnością wynikająca z art. 299 k.s.h., a poprzednio z art. 298 k.h. jest *sui generis* odpowiedzialnością odszkodowawczą, jej podstawą jest bowiem szkoda, którą należy tu pojmować nie jako uszczerbek w majątku wierzyciela, lecz jako obniżenie potencjału majątkowego spółki. Odpowiedzialność ta jest oparta na domniemaniu szkody, winy członków zarządu i swoistego związku przyczynowego między ich zachowaniem a szkodą. Członek zarządu może uwolnić się od odpowiedzialności, jeżeli wzruszy to domniemanie przez wykazanie jednej z przesłanek wymienionych w art. 299 § 2 k.s.h., a poprzednio w art. 298 § 2 k.h., co oznacza że ciąży na nim w tym zakresie ciężar dowodu (zob. w szczególności orzecznictwo powołane w uzasadnieniu uchwały Sądu Najwyższego z dnia 4 lipca 1997 r., III CZP 24/97, OSNC 1997, nr 11, poz. 165).

Jak wskazał Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia 28 września 1999 r., II CKN 608/98, stwierdzenie braku szkody po stronie wierzyciela zakłada wykazanie, że mimo wdrożenia we właściwym czasie postępowania upadłościowego lub układowego, wierzyciel nie uzyskałby w tym postępowaniu zaspokojenia swej należności, ze względu na nieistnienie wystarczającego majątku spółki. Gdy chodzi o postępowanie upadłościowe, członek zarządu powinien zatem, odwołując się do stanu majątkowego spółki istniejącego w czasie właściwym dla zgłoszenia upadłości, oraz biorąc pod uwagę określoną w art. 204 Pr. upadł. kolejność zaspokajania się z masy upadłości, wykazać niemożność uzyskania przez wierzyciela zaspokojenia swej należności (zob. OSNC 2000, nr 4, poz. 67, a także wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 7 czerwca 2002 r., IV CKN 1138/00, niepubl., czy z dnia 13 lutego 2004 r., IV CK 61/03, niepubl.). Trzeba zgodzić się z oceną Sądu Okręgowego, że skarżąca nie wykazała omawianej przesłanki egzoneracyjnej. Z ustaleń przyjętych za podstawę zaskarżonego wyroku wynika przecież, że stan majątku spółki we wrześniu 1999 r. pozwalał jeszcze na zaspokojenie wszystkich wierzycieli; dopiero po tej dacie ulegał pogorszeniu między innymi na skutek decyzji podejmowanych przez skarżącą. Zatem kasację pozwanej W. M. trzeba uznać za pozbawioną usprawiedliwionych podstaw (art. 393<sup>12</sup> k.p.c.).



Przechodząc do kasacji pozwanej K. S., trzeba zgodzić się ze spostrzeżeniem skarżącej, że w ocenie Sądu Okręgowego, stan konieczności złożenia wniosku o ogłoszenie upadłości spółki trwał od 30 września 1999 r. do 4 stycznia 2001 r., gdyż w dniu 30 września 1999 r. wystąpiła druga z przewidzianych w art. 1 Pr. upadł. przesłanek ogłoszenia upadłości, a na przełomie marca i kwietnia 2000 r. – pierwsza. Powyższa konstatacja wskazuje na konieczność wyjaśnienia znaczenia użytego w art. 299 § 2 k.s.h. pojęcia „właściwego czasu”, w powiązaniu z określonymi w art. 1 Pr. upadł. przesłankami ogłoszenia upadłości.

Zgodnie z art. 1 § 1 Pr. upadł., przesłanką ogłoszenia upadłości przedsiębiorcy było zaprzestanie płacenia długów, czyli niemożność jednoczesnego spłacania wszystkich długów. Przesłanką ogłoszenia upadłości przedsiębiorcy będącego osobą prawną była ponadto – stosownie do § 2 tego artykułu – szczupłość jego majątku niewystarczająca na zaspokojenie długów. Każda z dwóch wymienionych przyczyn miała przy tym – jak podkreślił Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 19 grudnia 2002 r., V CKN 342/01 (niepubl.), samodzielny charakter. Skoro z ustaleń przyjętych za podstawę zaskarżonego wyroku wynika, że już z końcem września 1999 r. majątek spółki „T.(...)” nie wystarczał na zaspokojenie jej długów oraz że w związku z tym „właściwy czas” w rozumieniu art. 299 § 2 k.s.h. na złożenie wniosku o ogłoszenie upadłości nastąpił po dniu 30 września 1999 r., to pozwana K. S. powinna wystąpić z odpowiednim wnioskiem niezwłocznie po objęciu funkcji prezesa zarządu, a nie – jak przyjął Sąd Okręgowy – dopiero na przełomie marca i kwietnia 2000 r. Złożenie przez skarżącą w sposób skuteczny wniosku o ogłoszenie upadłości nastąpiło natomiast dopiero w dniu 22 września 2000 r. Skarżąca jednak powoływała się w toku postępowania na ostatnią z przesłanek egzoneracyjnych wymienionych w art. 299 § 2 k.s.h., twierdziła bowiem, że pomimo niewystąpienia przez nią z wcześniejszym wnioskiem o ogłoszenie upadłości powód nie poniósł szkody.

Sąd Okręgowy ustosunkował się do wspomnianej przesłanki sumarycznie, traktując kwestię jej wystąpienia jednakowo w odniesieniu zarówno do pozwanej W. M., jak i pozwanej K. S. Tymczasem sytuacja majątkowa spółki w chwili objęcia przez skarżącą w dniu 18 stycznia 2000 r. funkcji prezesa zarządu różniła się od sytuacji, jaką zastała i pozostawiła, odchodząc z funkcji prezesa zarządu, pozwana W. M. Z ustalonego stanu faktycznego wynika przecież, że w grudniu 1999 r. doszło do sprzedaży części majątku spółki, zwolnienia pracowników, zaprzestania prowadzenia działalności gospodarczej, uchylenia układu, i wreszcie do rozdysponowania środków

uzyskanych ze sprzedaży majątku. Według stanu na koniec 1999 r. wartość aktywów spółki wynosiła już tylko 363 300 zł, a wartość zobowiązań – 662 200 zł. Zatem stan majątkowy spółki pogarszał się. W tej sytuacji konieczne było rozważenie przesłanki egzoneracyjnej, jaką stanowi brak szkody po stronie wierzyciela, indywidualnie w stosunku do każdej z pozwanych. Pozwana W. M. – jak niewadliwie ocenił Sąd Okręgowy – nie wykazała omawianej przesłanki. Co się zaś tyczy skarżącej K. S., to kwestia ta wymagała rozważenia w kontekście sytuacji majątkowej spółki, jaką zastała ona z chwilą objęcia w dniu 18 stycznia 2000 r. funkcji prezesa zarządu. Odpowiedzialność członka zarządu przewidziana w art. 299 k.s.h., a poprzednio w art. 298 k.h., odnosi się do różnicy w potencjale majątkowym spółki powstałej na skutek niezgłoszenia we właściwym czasie wniosku o ogłoszenie upadłości. Oznacza to, że dla odpowiedzialności tej konieczne jest istnienie związku przyczynowego między brakiem możliwości zaspokojenia wierzyciela a niezłożeniem we właściwym czasie wniosku o ogłoszenie upadłości. Trzeba zgodzić się z zarzutem skarżącej, że Sąd Okręgowy, przez zaniechanie rozważenia trzeciej przesłanki egzoneracyjnej w kontekście stanu majątkowego spółki w dniu 18 stycznia 2000 r., naruszył przepis art. 299 § 2 k.s.h.

Z przytoczonych wyżej powodów Sąd Najwyższy uchylił zaskarżony wyrok w części oddalającej apelację pozwanej K. S. i w tym zakresie przekazał sprawę Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia o kosztach postępowania kasacyjnego (art. 393<sup>13</sup> § 1 i art. 108 § 2 w związku z art. 393<sup>19</sup> k.p.c.), natomiast kasację pozwanej W. M. oddalił, zasądzając od tej pozwanej na rzecz powoda koszty postępowania kasacyjnego (art. 393<sup>12</sup>, art. 98 § 1 i 3 oraz art. 99 w związku z art. 391 § 1 i 393<sup>19</sup> k.p.c.).